Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 25, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś-go Apoloniusza M.
Piątek: Ś. Hermogenesa M.
Sobota: ŚŚ. Sulpicjusza i Serwilana M.
Niedziela 3 po W. Anzel. B. *Op. ś. Józefa.*

Wschód słońca o godzinie 5 minut 0 | Długość dnia godzin 14 minut 1
Zachód „ „ 7 „ 1. | Przybyło „ „ 6 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedziałek: ŚŚ. Sotera i Kaja PP. MM.
Wtorek: Ś-go Wojciecha B. M.
Środa: ŚŚ. Bony P. i Fidelisa.
Czwartek: Ś. Marka Ewangelisty.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie ministra finansów, roztrząśnięte w osobnym, wyznaczonym przez Jego Cesarską Mość komitecie, 27 marca roku bieżącego, Najwyżej rozkazać raczył, poruczyć sekretarzowi stanu Reuternowi, dla pomożenia dalszemu rozszerzeniu sieci kolei żelaznych w Cesarstwie, dokonanie emissji obligacij na poniżej zamieszczonych podstawach:

1. Wszystkim obligacjom nadać nazwę „konsolidowanych obligacij kolei żelaznych rossyjskich trzeciej emissji“.

2. Wypuścić obligacij w ogóle za summę 15,000,000 f. szterlingów, używszy, na podstawie Najwyżej zatwierdzonych koncesij i dodatkowych do nich umów; 4,869,360 f. sterl. na Kijowsko-Brzeską, 3,920,400 f. szt. na Łozowo-Sewastopolską, 3,416,017 f. szt. na Landwarowo-Romeńską, 2,242,560 f. st. na Charkowską-Nikołajewską, 419,270 f. szt. na Woroneżsko-Rostowską, 88,758 f. szt. na Griazińsko-Caricyńską 43,185 f. szt. na Odeską koleje żelazne.

3. Obligacjom tym nadać od 20 Marca (1 Kwietnia) 1872 roku 5% rocznego dochodu, wypłacanego półrocznie: 19 września (1 października) i 20 marca (1 kwietnia).

4. Umorzenie obligacji po cenie nominalnej odbywać, poczynając od 20 marca (1 kwietnia) 1873 r. przez 81 lat, za pomocą corocznego w St.-Petersburgu losowania i dla tego utworzyć osobny fundusz amortyzacyjny.

5. Zapisy na obligacje otworzyć za pośrednictwem domów bankierskich N. M. Rothschild i synowie w Londynie i bracia Rothschild w w Paryżu.

6. Procenta i umorzenie pomienionych obligacji wypłacać w Londynie—w funtach sterlingach, w St.-Petersburgu — w rublach, w Paryżu — w frankach, w Amsterdamie—w holenderskich florenach, w Berlinie—w talarach i w Frankfurcie nad Menem—w guldenach, w pięciu ostatnich miejscach według kursu dnia na Londyn. Potrzebne dla spełnienia tego zobowiązania summy dostarczać w swoim czasie bankierom N. M. Rothschild i synowie w Londynie i braciom Rothschild w Paryżu.

7. Obligacje te uwolnić na zawsze od płacenia jakiegokolwiekbądź podatku. (Dz. Warsz.).

—d— Jednym z największych gmachów w Warszawie jest szpital Dzieciątka Jezus. Szpital ten, w roku 1754, wzniesiony staraniem czcigodnej pamięci ks. Baudouina, a później stopniowo rozszerzany, doszedł w ciągu ostatnich kilku lat, do ostatecznych granic rozwoju. Potrzeby nowych ulepszeń i powiększeń ciągle się okazują, ale nie można im już zadość uczynić, dla przeszkód, niedających się pokonać t. j. dla zupełnego braku miejsca, przy nadzwyczajnym już i tak zacieśnieniu zabudowań.

Okoliczność ta, również jak i inna, mianowicie, że szpital zajmuje ogromną przestrzeń w punkcie miasta, w którym ceny placów pod budowę są bardzo wygórowane, spowodowały, że przed kilku jeszcze laty powzięto myśl wystawienia nowego gmachu, na pomieszczenie szpitala w miejscu zdrowszem niż obecnie, mianowicie na gruntach tak zwanego folwarku Ś-to-Krzyzkiego.

Place pozostałe po zburzeniu niektórych części dotychczasowego gmachu, oraz domy mieszkalne, powstałe z przerobienia niektórych zabudowań szpitalnych, przyniosłyby prawdopodobnie dochód, pokrywający wszelkie wydatki całego tego przedsięwzięcia.

Tym sposobem miasto zyskałoby nową i piękną dzielnicę, a szpital odpowiedniejsze i obszerniejsze pomieszczenie.

Przedłużenie ulic Wareckiej do Marszałkowskiej, Siennej do Szpitalnej i Jasnej do nowopowstałej części Siennej, zmieniłyby rzeczywiście do niepoznania tę część miasta, pozwalając na zbudowanie wielu nowych domów mieszkalnych.

Co do budowy nowego szpitala, projekt odpowiedni wypracował już oddawna tutejszy budowniczy, p. Ankiewicz.

Obecnie „Gazeta Warszawska“ otrzymała z Petersburga, jak pisze, z nader pewnego źródła korespondencję, donoszącą o zatwierdzeniu powyższych projektów.

Nie wiemy, czy w zatwierdzeniu owem mieści się i plan, mającego się wznieść na gruntach folwarku Ś-to Krzyzkiego, olbrzymiego szpitala. Wolelibyśmy, żeby szczegóły budowy pozostawione były do rozstrzygnięcia tutejszym władzom. Dziś bowiem, w obec pomyślnych wypadków leczenia chorych w namiotach i barakach, przy najgorszej zresztą pogodzie, i wielu innych nieprzyjaznych warunkach w czasie kampanji, a z drugiej strony, w obec coraz częściej występujących, po wielkich szpitalach tak zwanych gorączek szpitalnych i stosunkowo znacznej śmiertelności w tych gmachach, pomimo starania się o zachowanie warunków hygienicznych, — ważnem jest pytanie: jakim być powinien sposób zbudowania szpitalu.

Na pytanie to, większa część lekarzy odpowiada już dziś, że pożądanem jest stawianie małych oddzielnych domków, mieszczących po kilku tylko chorych, aniżeli budowa olbrzymich gmachów. W domkach oddzielanych jeden od drugiego ogródkami, jest rzeczywiście więcej powietrza, i to powietrza zdrowego, niż go może być w salach, najlepiej nawet wentylowanych, ale na których znajduje się razem po kilkudziesięciu naraz chorych. Koszta budowy małych domków, są też mniejsze stosunkowo. Wprawdzie więcej wychodzi na nie materjału, ale unika się za to mnóstwa wydatków, nieodłącznych przy wielkich budowlach; a przy budowie szpitalu, jak słusznie powiedział jeden z lekarzy angielskich, dbać należy nie o piękne i bogate zbudowane kaplice, nie o elewację frontową gmachu, ani o wspaniałe wschody i eleganckie mieszkania dla doktorów i intendenta, ale o czyste a więc zdrowe powietrze.

Warto, by w tak ważnej sprawie dla miasta naszego, jak przeniesienie szpitala Dzieciątka Jezus, zasięgnięto opinji tutejszego ciała lekarskiego, które stojąc w zupełności na wysokości nauki, weźmie już pod uwagę najnowsze spostrzeżenia i potrzeby naukowo-lecznicze. Dopiero według otrzymanych wskazań, przystąpić by należało drogą konkursową do budowy nowego zakładu.

—ꝛ— Panowie Dawydow i Wurm, wystąpili wczoraj z drugim koncertem w teatrze Wielkim.

Wystąpienie to mocniej jeszcze nas utwierdziło w wysokiem o grze ich pojęciu, mianowicie zaś o grze pana Dawydowa. Dał się też nam on wczoraj poznać jako kompozytor, i to jako kompozytor porządny. Chociaż i w pierwszym koncercie jedną kompozycją jego słyszeliśmy, ale w tamtej nie mogliśmy dojrzeć tych zalet, jakie nam wczoraj wykazał. „Koncert“ jego kompozycji znamionuje kompozytora pomysłowego, wielką inteligencją obdarzonego i traktującego sztukę ze stanowiska najzacniejszego. Druga jego kompozycja „Solitude“ równie też pełna jest wdzięku i dobrego smaku. Niepospolicie piękną jest „Arja“ Bacha z akompanjamentem kwartetu smyczkowego, tłumikami złagodzonego. W ogóle wszystkiego, co gra pan Dawydow, słucha się nie tylko z wielką przyjemnością, ale i z korzyścią.

P. Wurm, miękkością i słodyczą tonu swej trąbki, czarował słuchaczów, chociaż trochę większa doza uczucia i zapału bardzo by się przydała. Wiązka z motywów „Fausta“ spleciona, bardzo się słuchaczom podobała. Najbardziej zaś był zajmującym „Romans“ Rubinstejna, który na ogólne żądanie powtórzyć musiał.

Panna Miller Czechowska pierwszy raz po powrocie swym do Warszawy publicznie słyszeć się dała. Publiczność też z zapałem ulubioną swą śpiewaczkę witała. Zamiast zapowiedzianej w programie kawatiny z „Semiramidy“, zaśpiewała jakąś nieznaną nam arją włoską, której wybór trudno byłoby usprawiedliwić. Za to śpiew Beethovena, „In questa tomba“ bardzo ładnie był wykonany.

Pan Münchheimer bardzo starannie i umiejętnie dyrygował orkiestrą, tak podczas wykonania dwóch uwertur, jak i przy akompaniamencie.

Wiadomości miejscowe.

= Generalna próba widowiska na Przytulisko, odbędzie się w Sobotę—wszystkie osoby biorące udział w tem przedstawieniu, raczą się zebrać puktualnie o godz. 9-tej rano, na scenie Teatru Wielkiego.

= Z nadesłanego nam wykazu, dochodu na drogach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej, dowiadujemy się, że na pierwszej z nich, w ciągu ubiegłego miesiąca, przewieziono 75,741 osób i 4,978,370 pudów towaru, za co pobrano rsr. 286,653 kop. 1. Zatem ruch osobowy zmniejszył się o 3,746 osób, towarowy powiększył się o 361,727 pudów, a dochód wzrósł o rs. 12842 kop. 44. Od początku roku bieżącego, czyli w ciągu kwartału I roku bieżącego, drogą Warszawsko-Wiedeńską przewieziono osób 224,393, towarów 12,995,054 pudów, za co pobrano rs. 755,728 k. 93, a zatem, w porównaniu z kwartałem I roku zeszłego, ruch zwiększył się o 31,727 osób i 1,356,541 pudów towarów, a dochód przedstawia przewyżkę rs. 61,665 kop. 86.

Na drodze Warszawsko-Bydgoskiej, przewieziono w marcu r. b. osób 23,743, towarów 1,080,199 pudów, a dochodu pobrano rsr. 64,982 k. 57, zatem w porównaniu z marcem zeszłorocznym, przewieziono więcej o 1628 osób, mniej zaś o 614,060 pudów towarów, wskutek tego dochód przedstawia zniżenie o rs. 6930 kop. 3. Od początku r. b. drogą Bydgoską przewieziono osób 64,778, towarów 3,549,875 pudów, a dochodu pobrano rs. 172,719 kop. 95. W porównaniu z kwartałem I roku zeszłego, ruch zwiększył się 10,708 osób, zmniejszył o 693,240 pudów towarów, a dochód zwiększył o rs. 340 kop. 18.

= Rok temu, na wniosek jednego z członków artystów komitetu Tow. Z. S. P., postanowiono odwołać się do dyrekcji Resurs prowincjonalnych z zapytaniem, czyby te niechciały przyjmować do sal swoich, obrazów z Wystawy Warszawskiej, aby tym sposobem zamiłowanie do sztuk rozsiewając po odleglejszych miejscowościach, dać też artystom możność szerszego zbytu dzieł sztuki. Zamiar ten nie doszedł do skutku, pomimo wysłanych, gdzie należy odezw. Obecnie czytamy w dziennikach, iż w Płocku ma być urządzona, w salach Resursy tamtejszej wystawa obrazów, zdaje się więc, iż chwila obecna byłaby stosowną na powołanie do życia zamiaru przeszłorocznego, komitetu Towarzystwa. Wiadomość o tym dobrym i dla artystów pożytecznym projekcie, dzisiejszy komitet znajdzie zapewne w protokółach posiedzeń zeszłorocznych, jak już znalazł i wprowadził podobno w wykonanie zaproszenie szerokiego koła artystów, bawiących za granicą do współudziału w Wystawie Warszawskiej.— Pro bono publico.

= Drugi odczyt d-ra Kosmowskiego, odbędzie się w przyszłym tygodniu, we wtorek, o godzinie 6-ej po południu, w sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Treść odczytu jest następująca: Karmienie niemowląt (ciąg dalszy). Wybór mamki. Sztuczne karmienie dzieci. Pokarmy dzieci starszych. Powietrze i wynikające ztąd uwagi dyjetetyczne przy wychowywaniu dzieci. Pielęgnowanie skóry. Ubiory i powijanie ciała. Zęby.—Odczyt ten, traktujący o tak ważnym przedmiocie jak wychowywanie niemowląt, powinienby, zdaje się, bardziej zainteresować nasze panie, niż najciekawsze traktaty o równouprawnieniu kobiet, lub najświeższe mody. Czy tak będzie, lękamy się wątpić.

= Spękulanci berlińscy mają dobre nosy. Akcje mianowicie kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w r. p. będą stały bardzo wysoko, a to z powodu, że ruch na tej drodze podwoi się z powodu wystawy powszechnej w Wiedniu. Tą koleją muszą przejechać i przewozić swoje bagaże lub przedmioty wystawowe, wszyscy ciekawi i interessowani z Królestwa i Cesarstwa. W z. tygodniu, na tutejszej giełdzie płacono za 100 rublową sztukę akcji wspomnionej kolei, po 94 rs. 75 kop.

= Od onegdaj rozpoczęto przerabianie perjodyczne bruku na ulicy Marszałkowskiej. Nie używamy nazwy reperacji, z tego powodu, że bruk zawsze pozostaje *in statu quo*, z tą tylko zmianą, że dawne doły zamie-

niają na pagórki, a pagórki na doły. Jest to praca Danaid, a koszt coroczny nie mały być musi.

= Dziś w Teatrze Wielkim widowisko na korzyść Mikołajewskiej ochrony.

= Jutro w salonie Obywatelskiej Resursy, koncert p. Wł. Żeleńskiego.

= Dziś na scenie Teatru Rozmaitości, pierwsze przedstawienie komedji hr. Fredry (syna) p. t. „Consilium facultatis.“ Główną rolę odtwarzać będzie Żółkowski.

= Pan J. Rychter b. artysta dramatyczny teatrów tutejszych, dziś wyjeżdża do Krakowa.

= Wczoraj przed południem, podczas deszczu, spadł pierwszy grad i w skutek tego nagle oziębiła się atmosfera.

= Nakładem księgarza-litografa A. Dzwonkowskiego, wydanem zostało Album widoków i okolic miasta Warszawy, ułożone przez pp. Cieglińskiego i Matuszkiewicza.

= Z powodu zbliżających się świąt izraelskich, rozpoczęło się w wielu domach przez rodziny do tego wyznania należące zamieszkałych, sprzątanie i czyszczenie na wielką skalę.

W jednym z domów przy ulicy Nowolipie, zdarzył się następujący wypadek.

Ponieważ w jednym z lokalów tego domu, któryś pokój miał być z gruntu odnowiony, pani B*, zajmująca to mieszkanie, zaczęła wynosić do sieni szafy, landszafty etc.

Okna tej sieni wychodziły na podwórze stykające się z podwórkiem sąsiedniej nieruchomości a to w ten sposób, że z okien jednego domu można widzieć co się w drugim dzieje.

Jeden z obrazów umieszczony w oknie od sieni, wyobrażał dziecko naturalnej wielkości.

Nagle w drugiem podwórzu zrobił się krzyk, że dziecko jest w oknie i że wylecieć zeń może. Zbiegło się wiele ludzi, którzy nie mogli sobie zdać sprawy o co idzie. Jeden drugiego pytał napróżno, aż wreszcie objaśnił wszystkich donośny głos jakiejś pani, stojącej w oknie drugiego domu i wołającej: tam dziecko jest w oknie, usuńcie je, bo wychyla się i spadnie.

Zrobiono więc rewizję okien i dzieci, ale nigdzie niczego nie brakowało. Dopiero po bliższem rozpatrzeniu, przekonano się, że to obraz. Naturalnie całe zajście skończyło się śmiechem.

= W ciągu ubiegłego tygodnia handlowego od 5 do włącznie 12 kwietnia r. b. wystawiono na targi warszawskie na sprzedaż rogacizny 1072 sztuk, a mianowicie rassy stepowej 500 wołów i 10 krów, oraz krajowej 429 wołów i 133 krów.

Jak dawniej tak i teraz największy transport otrzymaliśmy z Brześcia-Litewskiego w liczbie 465 wołów i 8 krów. Z drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej przybyło 19 wołów i 2 krów.

Z ogólnej liczby rogacizny wystawionej na sprzedaż 1072 sztuk, tutejsi rzeźnicy zakupili na rzeź i spożycie miejscowe 496 wołów i 10 krów stepowych oraz 305 wołów i 17 krów krajowych, czyli ogółem 828 sztuk. Na tenże sam cel zakupiono do miejscowości pod Warszawą leżących 4 woły stepowe i 10 krajowych. Do okolic odleglejszych zakupiono 123 wołów i 59 krów krajowych czyli 182 sztuk, 43 krów krajowej rassy pozostało w Warszawie lub przedmieściu Pradze na chowanie dla mleka,— zaś jeden wół i 4 krowy krajowej rassy wyprowadzono z targu nie sprzedane.

Oprócz tego, w czasie na początku wymienionym, prowincjonalni rzeźnicy idąc z pomocą warszawskim w zaopatrywaniu w mięso mieszkańców tutejszego miasta, wprowadzili rogatkami miejskiemi rozmaitego gatunku mięsa ogólnej wagi 158,720 funtów,— a mianowicie: *a)* wołowiny 86,520 funtów; *b)* baraniny 200; *c)* cielęciny 14,600 funtów; i wieprzowiny 57,400 funtów. W ilości mięsa pod *a* wykazanej, podaliśmy łącznie i dostawione z Brześcia-Litewskiego 24 000 funtów mięsa wołowego, które koleją żelazną Warszawsko-Terespolską dowiezione zostało.

= Cukier w ostatnim tygodniu, dał nadzieję tutejszym panom właścicielom cukrowni i spekulantom, otrzymania za nie wyższych cen, od tych, jakie w zaprzeszłym tygodniu mieć mogli. Ruch bowiem handlowy zwiększył się, a ceny cukru podniosły się w Petersburgu.

Gdyby toż samo usposobienie znalazło się i w innych miejscowościach Cesarstwa, mogących wywierać ważniejszy wpływ, przy sprzedaży tego słodkiego produktu codziennego użycia, bezzawodnie spostrzeglibyśmy wyższe żądania w cenach jak dziś stawiane przez tutejszych właścicieli fabryk. Ci bowiem ostatni, nigdy nie zaniedbują korzystać, ilekroć razy obszerniejszy rynek do zbytu ich produktu otworzy się.

Jednak z wyjątkiem Petersburga, w innych miejscowościach cesarstwa nie ma jeszcze chęci do kupna, panuje dawniejszy stan rzeczy, dla tego na wywóz wiele liczyć nie można.

Co do cen tutejszych fabryk, panuje rozmaitość i znaczna różnica pomiędzy ofiarowaniem i żądaniem.

Płacono za Łuków rs. 4 k. 80, za Mniszew rs. 4 k. 85, za Częstocice, Elżbietów, Konstancję i Leonów rs. 4 k. 95. Gatunki pierwszorzędne: Dobrzelin, Hermanów i Łyszkowice, płacono rs. 5 kop. 5, do rs. 5 kop. 40 — podczas, gdy za Rytwiany żądano rs. 5 kop. 25.

Mączka cukrowa tutejsza, wytrzymywać musi konkurencję z zagraniczną, której są u nas znaczne zapasy i utrzymuje się w cenie od rs. 4 kop. 15, do rs. 4 kop. 20 zo kamień 24 funtowy.

= Podajemy zakomunikowaną nam przez hr. St. Ostrowskiego Czł. Rady Miejskiej Warsz. Dobroczyn. publicznej, szczegółową wiadomość o rezultacie kwesty Wielko-tygodniowej w 24 kościołach i 7 kaplicach rzymsko-katolickich w Warszawie i na Pradze w Wielki Piątek i Wielką Sobotę 29 i 30 marca 1872 r., na korzyść tychże kościołów, oraz szpitali i innych warszawskich zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań, przez uproszone w tym celu damy, przy pomocy delegowanych obywateli zebranej i do podziału pomiędzy rzeczone szpitale i zakłady dobroczynne w $^2/_3$ częściach, oraz na rzecz kościołów w $^1/_3$ części przypadającej, a mianowicie:

1) z kościoła katedralnego Ś-go Jana w Piątek, pp. Aniela z Roszkowskich Naimska, Zofia z Bieńkiewiczów Hube i Anna z Orłowskich Naimska, del. p. Borzewski Konstanty; w Sobotę, pp. Natalia z Naimskich Murzyńska i Krystyna z Ryszewskich Bojanowska, del. p. Moszyński Alfons, rs. 124 k. 20.

2) z kościoła Matki Boskiej Łaskawej, (dawniej XX. Pijarów), pp. Marja z Wejchertów Rosset i Marja z Rosenów Ehrlich, del. p. Sobieszczański Franciszek, rs. 115 k. 80$^1/_2$.

3) Ś-tej Anny, (dawniej OO. Bernardynów), pp. Anna z Witanowkich Maćkiewiczowa i Józefa z Klonowskich Żwan, del. p. Gautier Jan, rs. 142 k. 22$^1/_2$.

4) Ś. Józefa Oblubieńca, (dawniej OO. Karmelitów), p. Olga Kossecka, del. p. Werner Józef, rs. 128 k. 43$^1/_2$.

5) Opieki Ś-go Józefa, (dawniej pp. Wizytek), pp. hrabina Stanisławowa Ostrowska, hrabina Helena Mikorska, Marja z Wielogłowskich Wielogłowska, del. p. Piechowski Aleksander, rs. 183 k. 93.

6) Ś-go Krzyża, p. Malwina z Rodziewiczów Luceńska w Piątek, del. p. Gregorowicz Jan Kanty, a w Sobotę p. Filipecki Ludwik, rs. 129 k. 59$^1/_2$ k.

7) Ś-go Aleksandra, pp. hrabina Aleksandra z hr. Lawalów Kossakowska i hrabina Stefania Platerowa, w Piątek del. hr. Kossakowski Stanisław Kazimierz, w Sobotę hr. Plater-Zyberg Zygmunt, rs. 395 kop. 86$^1/_2$.

8) Ś tej Trójcy, (dawniej XX. Trynitarzy), w Piątek p. Karolina z Fombergów Knobloch, del. p. Nowicki Władysław, gotowizną rs. 8 k. 99, w Sobotę p. Natalia z Schlicków Scholtze, del. p. Załęski Maurycy, rs. 28 k. 96.

9) Ś-tej Barbary (na cmentarzu Ś-to Krzyzkim), w Piątek pp. Filipina z Ruttie Korzeniowska, Stefania Stankiewiczowa, Józefa z Wizbeków Czaplińska, w Sobotę pp. Józefa Broniewska i Bronisława Okoń, del. p. Grajnert Józef, rs. 49 k. 30$^1/_2$.

10) Wszystkich Świętych na Grzybowie, p. Helena Jaworska, w Piątek del. p. Skulski Adam, w Sobotę del. p. Heppen Julian, rs. 42 k. 34$^1/_2$.

11) Ś-go Karola Boromeusza, p. Dorota z Klawów Schiele, del. p. Ginett Józef 39 rs. 20$^1/_2$ kop.

12) Narodzenia N. Marji Panny (dawniej OO. Karmelitów na Lesznie), pp. Józefa z Lilpopów Sommer i Walerja z Kowalewskich Pieniążek, del. p. Kłodnicki Włodzimierz 119 rs.

13) Ś-go Antoniego (dawniej OO. Reformatów) pp. Bronisława z Kubarskich Lentz, Marja Leszczewska, Gabryella Emma z Krauzów Malcz, del. p. Słomiński Ludwik 107 rs. 75$^1/_2$ kop.

14) Ś-go Andrzeja (PP. Kanoniczek) pp. Glicerja Witkowska jenerałowa i Józefa z Zelltów Kwiatkowska, del. p. Spiess Ludwik 148 rs. 3$^1/_2$ kop.

15) Przemienienia Pańskiego (dawniej OO. Kapucynów) w piątek, pp. Alina z Nowickich Bielska i Pelagja z Miklaszewskich Krajewska, del. R. S. Bielski Adolf 71 rs. 3 kop. W sobotę, p. Julja z Jasińskich Hełczyńska, del. p. Herkner Ludwik 59 rs. 63$^1/_2$ kop.

16) Ś-go Marcina (dawniej OO. Augustjanów) pp. hr. Melanja Ledóchowska i baronowa Radoszewska, del. p. Żuliński Aleksander 103 rs. 42$^1/_2$.

17) Ś-go Ducha (po Pauliński) pp. Adelajda z Zawadzkich Hoffmanowa, Eliza z Hoffmanów Dembowska, Anna Ostrowska, del. p. Smoleński Teofil 73 rs. 2 kop.

18) Ś-go Jacka (dawniej OO. Dominikanów), pp. Natalja z Ossowskich Potkańska, Lucyna z Lasockich Arkuszewska, Anna Kruszewska, del. p. Kuhake August 54 rs. 25 kop.

19) Ś-go Kaźmierza (PP. Sakramentek) p. Ineta z Bonaów Kurczyńska, del. p. Zieliński Eugeniusz 28 rs. 59 kop.

20) Panny Marji, p. Paulina z Adolphów Hoch, del. p. Juszczyk Józef 56 rs. 95 kop.

21) Ś go Franciszka Serafickiego (dawniej OO. Franciszkanów) pp. Tekla z Bojarskich Przyjemska, Paulina z Hochów Lentz, del. p. Szmidt Apolinary 55 rs. 22$^1/_2$ kop.

22) Ś go Andrzeja Apostoła (dawniej OO. Bonifratrów) pp. Marja Unger, Antonina z Gąslickich Kremky, del. p. Pfeiffer Stanisław 58 rs. 3$^1/_2$ kop.

23) Parafialny (Loretański na Pradze) p. Ludwika z Pancerów Zawadzińska, del. p. Rożycki Juljan 23 rs. 8$^1/_2$ kop.

24) Ś-go Karola Boromeusza, (na Powązkach) pp. Marja Zielińska i Karolina Bock, 34 rs. 44$^1/_2$.

Razem monety brzęczące wynosiły rs. 381 kop. 49 gotowizną rs. 2018 k. 87, czyli w ogóle rs. 2400 kop. 36, doliczając zaś do tego różne drobne monety bez wartości kop. 11, uczyni w ogóle rs. 2400 k. 47.

Niezależnie od powyższego dochodu kwesta Wielkotygodniowa r. b. w siedmiu kaplicach Zakładów dobroczynnych, wyłącznie na korzyść tychże zakładów zebrana i przeznaczona, wynosiła rs. 1614 k. 71, a mianowicie:

1) W domu Schronienia Opieki N. Marji P. (Penitentek) JW. Hr. Leopoldyna Berg, Namiestnikowa Krolestwa, rs. 591 kop. 30.

2) W szpitalu Dzieciątka Jezus, pp. Aleksandra z Ładnowskich Rakiewiczowa, Wanda z Kaplińskich Skulska rs. 53 k. 63$^1/_2$.

3) W szpitalu Śgo Ducha p. Izabella z hr. Tyszkiewiczów hr. Tyszkiewiczowa rs. 326 k. 79$^1/_2$.

4) W Instytucie Śgo Kazimierza, Księżna Leokadja z Potockich Woroniecka i Ewelina z hr. Łubieńskich Popielowa rs. 138 k. 50.

5) W domu Schronienia Śgo Ducha i N. Marji P., p. Aleksandra z Nieprzeckich Marczewska rs. 20.

6) W gmachu Warsz. Tow. Dobroczynności pp. Stefanja z Zielińskich Leo i Juljuszowa Wieniawska rs. 226 kop. 57.

7) W Instytucie oftalmicznym imienia Księcia Edwarda Lubomirskiego, pp. Marja z hr. Zamojskich Księżna Lubomirska, Aleksandra z Andraultów Garbińska, Marja z Rawiczów Wołowska rs. 275 k. 91,— razem z siedmiu kaplic rs. 1632 k. 71.

Doliczywszy do tego kwestę, w pięciu kościołach: Śgo Jana, Śgo Aleksandra, Śgo Jacka, Śtej Anny i Śgo Ducha, zebraną na rzecz wyłączną zakładu zwanego „Przytulisko“, stanowiącego oddział przy Warszawskiem Tow. Dobroczynności i pod opieką Rady miejskiej warszawskiej publicznej Dobroczynności zostającego rs. 524 k. 65. Rezultat całkowity wynosi rs. 4,557 k. 83.

= Dość dawno nie grana dwuaktowa komedja Korzeniowskiego p. n. „Majster i czeladnik,“ ukazała się znów wczoraj na scenie Teatru Rozmaitości. Żółkowski tak znakomicie majstrował, że sala teatralna drżała od gromu oklasków. Pan Damse, grający po ś. p. Panczykowskim rolę Łykalskiego, uszanował typ stworzony przez swego poprzednika i dał nowy dowód, że w wielu rolach bez ujmy dla sztuki zastąpić go może.

= Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów handlowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie, ma honor podać do wiadomości, że d. 8 (20) b. m. t. j. w sobotę, o godzinie 8-ej wieczorem, mieć będzie odczyt w sali Towarzystwa Dobroczynności pan Eugeniusz Dziewulski p. t. „O związku Elektryczności z innemi czynnikami fizycznemi.“ Bilety po kopiejek 20 sprzedawane będą tegoż dnia przy wejściu do sali, od godziny 6-tej po południu

= Na widowisko w niedzielę o godz. 1-szej w południe, dać się mające w Wielkim Teatrze, na korzyść Przytuliska, składające się z żywych obrazów przedstawionych przez amatorów, części muzycznej, deklamacji i t. d. Bilety do miejsc wszystkich, po cenach przeszłorocznych, są do nabycia w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa.

= Cyrk dla sztucznych konno jeźdców, już jest prawie skończony,—dziś o god. 4-ej po południu, towarzystwo p. Salamońskiego, wraz z całym taborem, zjeżdża tu nadzwyczajnym pociągiem z Moskwy, na czas trzech miesięcy.

Truppa ta do stu osób wynosi, a w liczbie tej znajduje się 13 amazonek, 13 woltyżerów, ... ków, między którymi jest także, znany dob... szawskiej publiczności, komik argielski W... tu był z truppą Hinnego w roku 1865.

Stajnia, przybywającego cyrku, zawiera ... mułów 2, jeleni 2, i małp 2, należące tre... do cyrkowych popisów.

W sobotę ma nastąpić pierwsze przedst... uciesze amatorów konnej jazdy, na który... szawie nie zbywa.

Na początek programu letnich zabaw dl... skiej publiczności, wchodzą: konie, psy i m...

= Do dnia 1go kwietnia 1872 roku w ... rekcji Szczegółowej Kieleckiej, wypłacono ...

życzek Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego serji 1ej z roku 1869 rs. 1,133,900 w nowych 5 procentowych listach zastawnych, a mianowicie właścicielom dóbr rs. 760,000 wierzycielom hypotecznym rubli srebrem 480,000 zaznaczona zaś do depozytu rs. 73,000 z powodu niestawiennictwa lub przeszkód hypotecznych.

= B. W. donoszą: W tych dniach wniesiono pod rozpatrzenie Komitetu ministrów projekty budowy kolei żelaznych: 1) Warszawsko-Wrocławskiej od Łodzi do Wieruszowa z gałęzią do Kalisza; 2) Warszawsko-Gdańskiej od Pragi, przez Modlin do Mławy; 3) Warszawsko-Lwowskiej., od Łukowa, przez Lublin do Tomaszowa i 4) Piotrowsko-Sandomierskiej od Piotrkowa do Sandomierza.

= Przed kilku dniami pochowano na cmentarzu Kieleckim zwłoki zmarłego w kwiecie wieku na chorobę piersiową ś. p. Wilkoszewskiego, syna także niedawno zmarłego byłego Burmistrza miasta Szczekocin.

= Donoszą z Radomia, że w dniu 1 b. m., daną tam była przez towarzystwo p. Trapszo na pierwsze przedstawienie „Serafina“, teatr prawie był zapełniony. We czwartek też na „Fru Fru“ wszystkie miejsca były zajęte. W zeszłą zaś sobotę w tamtejszej Resursie urządzono „Maskaradę,“ w czasie której o północy odegrano jednoaktową komedyjkę „Grzeszki Babuni“. Jakoś dziwnie brzmi o tej porze „Maskarada“ za usprawiedliwienie jednak podają, iż takowa urządzoną była w dobroczynnym jakimś celu. Przedstawienia w teatrze odbywają się codziennie wyjąwszy piątku, zatem szereg takowych (20) niedługo się skończy, poczem pan Trapszo zjeżdża do Kielc.

= W okolicach Łowicza zdarzył się następujący wypadek: Dwaj przyjaciele, z rodzaju szczecinowatych, uczuwszy się na wolności, w drugie Święto Wielkiejnocy, hołdując zwyczajowi, udali się po dyngusie... w drogę! i zaszli w bliskie sąsiedztwo, na podwórze. Lecz jakże smutnie zostali przyjęci! Właściciele, zamiast ich ugościć, zamknęli wrota i w przystępie złości, oberżnęli obu biednym zwierzętom po jednem uchu. Sprawcy czynu zapozwani zostali przed sąd gminny, przez właściciela ofiar i skazani zostali na zapłacenie wartości obu pokaleczonych potomków nierogatego rodu.

— W dniu 15 b. m. w cyrkule Zamkowym, na Krakowskiem Przedmieściu, Władysław Węgliński, subiekt fryzjerski, cierpiący pomięszanie zmysłów, w zamiarze pozbawienia się życia, rzucił się na szyny konnej drogi żelaznej, lecz dostrzeżony przez drożnika i strażnika Policyjnego uratowanym został, uległszy jedynie zdrapaniu nosa i lewej ręki. Odesłano go do szpitala obłąkanych.

— W Cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr 29 przy ulicy Ogrodowej, Jakób Wojciechowski, wyrobnik, w kłótni z żoną, uderzył kilka razy tłuczkiem żelaznym po twarzy i ciele—następnie zbiegł. Wojciechowska odesłana do szpitala, mąż jej zaś jest poszukiwany w celu ukaranin podług prawa. (D. W.)

= Bank państwa ogłasza, że od 24 marca (5 kwietnia) pobierać się będzie jak w banku tak i w jego kantorach i oddziałach 6% od dyskonta wexli i od zastawów na towary; od zaliczeń zaś na zastaw papierów publicznych 7% od sta w stosunku rocznym.

= Dowiadujemy się, piszą „Nowosti,“ że projekt ustawy połtawskiego ziemskiego banku, przedstawionym został pod zatwierdzenie rady państwa. Jako założycieli wymieniają: rzeczywistych radców stanu, Werdnarskiego i Miłuradowicza, radcę kollegjalnego Flena, A. P. Tamarę, assesora kollegjalnego Stefanowicza, radcę handlowego warszawskiego i dom handlowy Rubinsteina. Kapitał zakładowy oznacza się na miljon rubli, rozdzielony na pięć tysięcy akcji po rs. 200 każda. Wkłady wnoszą się do oddziału banku państwa w Połtawie. Bank może rozpocząć swoje czynności, po złożeniu, w powyższym oddziale 250,000 rs. Pożyczki mają być wydawane na zastaw ziemi na lat 43 i 6 miesięcy: na domy w miastach, na lat 18 i miesięcy siedm. Listy zastawne wartości 100, 150, 500 i 1,000 rubli, będą dawać 6% rocznie. Wypłacany dwa razy do roku w dniu 2 (14) stycznia i 1 (13) lipca. Zarząd składa się z pięciu członków i ma stały pobyt w Połtawie. Przy zarządzie będzie istnieć kommissja kwalifikacyjna, do szacowania ziemi i domów pod zastaw przedstawianych. Nadzwyczajne zebrania zwoływane być mogą na żądanie stu członków.

✝ Juljusz **Engelke** b. Obywatel ziemski przeżywszy lat 42 w dniu 18 b. m. przeniósł się do wieczności. Pozostała familija zaprasza Krewnych i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 3 ciej i pół po południu z domu Nr 6 nowy przy ulicy Królewskiej, na cmentarz ewangielicki odbyć się mające. —3477—

✝ Ś. p. Pelagia **Kociołkiewicz** córka Józefy z Pinickich i Ludwika małżonków Kociołkiewicz, po ...-ro miesięcznej ciężkiej słabości przeniosła się do wieczności, powiększając grono Aniołów, przeżywszy ... m smutkiem dotknięci rodzice wraz z Bracią zmarłej po stracie jedynaczki zapraszają Krewnych, Familiję, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła S-tej Anny przy ulicy Krakowskie Przedmieście w piątek o godzinie 3 z południa na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —3475—

✝ Karol **Woźniakowski**, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 63, po długiej lecz ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 17 b. m. przeniósł się do wieczności. Stroskana żona wraz z synem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościela S-go Ducha przy ulicy Długiej, dnia 19 b. m. t. j. w piątek, o godz. 10-ej odbyć się mające, oraz na wyprowadzenje zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz Powązkowski. —3485—

✝ Składam serdeczne podziękowanie wszystkim Osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki żony mojej ś. p. Józefy z Raciborskiah **Łaszewskiej** na miejsce wiecznego spoczynku w d. 16. b. m. t. j. we wtorek. Za razem najuprzejmiej zapraszam na Wotywę żałobną za jej duszę, w kościele Ś-go Krzyża w d. 20 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 9 tej z rana odbyć się mającą. *Franciszek Łaszewski.* —3478—

≅ W zeszły poniedziałek o godzinie 7ej wieczór, w kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego, Jks. Krupiński, wikarjusz kościoła N. Marji Panny Łaskawej przy ul:i Ŝto-Jańskiej, pobłogasławił związek małżeński Doktora filozofji pana Władysława **Zeleńskiego**, kompozytora i muzyka, z panną Wandą **Grabowską**, córką Jana, kupca i obywatela tutejszego, i ś. p. Izabelli z Jasińskich.

≅ Onegdaj o godzinie 6ej wieczorem w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, pobłogosławiony został przez Ks. Chryzologa Majewskiego związek małżeński p. Mieczysława **Dz kowskiego**, literata i wydawcy pisma p. n. „Kolce“, z panną Emilją **Schoen**, corką Teodora i Emilji z Wolskich małżonków, obywateli w ks. Poznańskiem. —3155—

≅ W Kielcach w środę w kościele św. Wojciecha, przez JK. Kanonika Cwiklińskiego, pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy p. Mieczysławem **Gruel**, lekarzem m. Ostrowca, a p. Marją z Biernackich **Hajsmann**.

SPOSTRZEŻENIA w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	737 6	+ 4.0	84	połn. zach. pogoda
dziś o g. 7 rano	748.0	+ 3.8	82	półn. zach. deszcz
„ o g. 1 z poł.	740.5	+ 7.7	55	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze cipło st. + 3 0; Największe ciepło st. + 7.0

Kronika zagraniczna.

× Ze Lwowa d. 15 b. m.: Na wczorajszem przedstawieniu opery Gounoda: „Faust“, teatr był przepełniony.

Opera ta powtórzoną ma być w bieżącym tygodniu; w sobotę zaś wykonaną zostanie: „Córka Regimentu“.

Główne partje: „Fausta“, śpiewali: panna Marja Kwiecińska, oraz pp. Cieślewski i Borkowski.

W sferach dramatycznych pracują również sumiennie i wytrwale. W tych dniach po raz pierwszy przedstawioną zostanie komedja Augiera: Filiberta, w tłómaczeniu K. Kaszewskiego.

× Dla tych osób, które mają zamiar zwiedzać wystawę Wiedeńską, zajmującem będzie doniesienie, że minister handlu wydał rozporządzenie do królewskich komisariatów i dyrekcji kolei żelaznej, na mocy którego zwiedzający Wiedeń w czasie wystawy, połowę tylko ceny zwykłej opłacać będą: W tym celu wydane mają być osobne bilety na przeciąg 4 tygodni i to z prawem zatrzymywania się w czasie podróży na rozmaitych stacjach kolei.

Przegląd polityczny.

„Times“, przedstawiający teorję nieuniknionego, samą siłą rzeczy dokonać się mającego powrotu dynastji Napoleońskiej na tron francuzki, podaje o postępach bonapartyzmu wiadomości, któreby przerazić mogły Francję, gdyby były prawdziwemi. Naturalnie, wyznając pewną teorję, trzeba do niej fakta nakręcać, tem więcej, że przy tej sposobności można ukuć niejedną nadzwyczajność, która zainteresuje czytelników i da dobre wyobrażenie o niezmiernie rozgałęzionych i głęboko sięgających stosunkach dziennika i jego korespondentów. Do takich nadzwyczajności należy wiadomość o istniejącem, jakoby w Paryżu ministerium Napoleona. Podajemy ją tu nie dla tego, aby była ważną, lecz że jest istotnie ciekawą. Otóż według korespondenta „Timesa“, ministerjum bonapartystowskie rzeczywiście istnieje, rozwija wielką działalność i wcale nawet tajemnicą się nie otacza. Wyżsi urzędnicy ministerjów legalnych, w dzień pracują ze swemi zwierzchnikami, należącemi do gabinetu p. Thiersa, a w wieczór konferują z p. Rouher, który stoi na czele gabinetu bonapartystowskiego, równie dobrze, jak w roku 1869. Ten nowonapoleonski premier, udziela audjencje we dnie swoim podwładnym, podzielonym na departamenta i sekcje, a wieczorem przyjmuje ludzi zaufania. Chevreau zarządza wydziałem najważniejszym, bo spraw wewnętrznych—jak w obecnym czasie—intryg; w wydziale tym, ześrodkowana jest cała działalność bonapartyzmu. Chevreau ma podobno doskonałych sprawozdawców na prowincji, korespondencja prowadzi się stale i często—ale w formie i treści wcale nie kompromitującej. Policja zostaje w ręku Pietrego wszyscy dawni agenci służą mu i teraz. Wydział sprawiedliwości—bez którego bonapartyzm mógłby się zupełnie obywać, gdyby nie potrzeba uregulowania rachunków przeszłości, niema jeszcze właściwego ministra; sprawami jego kieruje jeden z dawnych sekretarzy Billaulta. Otrzymał on missję pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej wszystkich ludzi 4-go września i wywiązywać się ma z niej zręcznie i energicznie. On to wytoczył processa pp. Favre i Trochu, a teraz sięga dalej i myśli o skompromitowaniu w sądach samego nawet Thiersa, posiada już dowody w ręku i spodziewa się, że niezadługo nadejdzie dzień zemsty.

O posadę ministra wojny, pisze korespondent „Timesa“ wielu bardzo ubiega się jenerałów: największe ma widoki jeden z tych, którzy w ciągu dwóch lat ubiegłych występowali przed publicznością. Z wydziałem skarbu największy kłopot; zwyczajny, pospolity kassjer mógłby nim doskonale zarządzać. Cesarz niezebrał bowiem skarbów, a jego wzbogaceni przyjaciele, zachowują je na epokę restauracji, na spekulacje giełdowe. „Obecnie, kończy korespondenut,—bonapartyzm musi się zadawalniać propagandą według „pewnego systematu, i obrabia skutecznie prassę zarówno na prowincji jak i w stolicy. Tak więc, pomimo stanu oblężenia, rady i sądów wojennych, istnieje rząd bonapartystowski, w ten sposób, iż mu „przeszkodzić nie można i nikt nie chciałby przeciwko niemu wystąpić, gdyby to było możliwem“. Wprowadźmy tu małą poprawkę, i powiedzmy „gdyby to było potrzebnem“, w takim bowiem razie, do wystąpienia, znalazła by się, znaleźć by się powinna i śmiałość i możność. Lecz ów „rząd“ istnieje tylko w imaginacji korespondenta.

Wiadomości z **Hiszpanji** potwierdzają wzrost ruchu karlistowskiego. Gubernator Barcelony doniósł do Madrytu, że 600 karlistów probowało wedrzeć się do miasta, do którego oddział mniejszy chciał utorować im drogę za pomocą usiłowanego bezowocnie podpalenia i wynikającego ztąd zamięszania. „Iberia“ donosi dalej, że karliści posłuszni wyższym wskazówkom cofają się do prowincji baskijskich, które służyć mają za podstawę operacyjną. Dowóz amunicji dokonywa się, jak się zdaje, wodą. „Iberia“ podaje również dalszy plan kompanji opozycji, która natychmiast po otwarciu parlamentu, zamierza wystąpić z wnioskiem postawienia całego ministerjum w stanie oskarżenia. Gdyby wniosek ten został odrzuconym, w takim razie członkowie opozycji ustąpią z parlamentu gromadnie. „Discusion“ dziennik pana Castelara, dopełnia te wiadomości dodając, że koalicja wyborcza lub też koalicja parlamentarna, nie wystarcza już w obecnem położeniu. Potrzebna jest inna organizacja oparta na systematycznem „powstrzymaniu się“ od wyborów z narażeniem się na wszelkie następstwa tej taktyki. Zresztą należy się chwilowo poddać zwycięztwu rządu, nie wyrzekając się przygotowania rewolucji. Do dzienników paryzkich telegrafowano z Madrytu, że markiz de Bouillé reprezentant Francji, wyraził królowi na prywatnem posłuchaniu, w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej, sympatje rządu francuzkiego dodając przy tem, że na granicy przedsięwzięte będą wszelkie środki w celu przeszkodzenia przejściu oddziałów powstańczych na terytorjum hiszpańskie. Król Amadeusz przyjął przyjaźnie i z wdzięcznością to zapewnienie posła francuzkiego i zaznaczył z zadowoleniem, że stosunki między Francją i Hiszpanją, nigdy nie były tak serdeczne jak w obecnej chwili.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 16-go. — Na wczorajszem posiedzeniu komissji nieustającej margr. Mornay interpellował ministra Lefranca o postawę, jaką rząd przyjąć zamierza w sprawie wyboru narodowości przez mieszkańców Alzacji i Lotaryngji. Minister odpowiedział, że rząd niemiecki dotychczas nie przekroczył granicy prawnych zobowiązań; słuszne pretensje, jakieby

mieszkańcy mieć mogli, zostaną wzięte pod obronę. Minister ma nadzieję, że korrespondencja dyplomatyczna usunie nieporozumienia i dozwoli sprawie przedstawić się w bardziej pomyślnem świetle.

Poryż 15-go. — Większa część rad generalnych, ukończyła już swe posiedzenie. Jeden z nich w adressach wydanych do Thiersa, oświadczają się za rzeczą pospolitą i dzisiejszym jej prezydentem, inne tylko przemawiają na korzyść dzisiejszego rządu i jego naczelnika. Dziś w wieczór dany będzie w Elysée-Bourbon, na którym znajdować się będą reprezentanci mocarstw z żonami.

Paryż 16-go.—Na wczorajszem posiedzeniu komissji nieustającej, rząd udzielił nadzwyczaj zadawainiających wyjaśnień, co do panującego na prowincji ducha porządku. W wyższych sferach finansowych tłómaczą opóźnienie przyjazdu Arnima przez odbywające się w Berlinie konferencje o wypłatę kontrybucji. Goulard stanowczo niezawodnie zatrzymuje już przy sobie wydział skarbu.

Poznań 15-go.—Na dzisiejszem zebraniu akcjonarjuszów banku rolniczo-przemysłowego, pp. F. Kwilecki, Potocki i S-ka, postanowiono kapitał akcyjny podnieść do trzech miljonów talarów.

Wiedeń 16-go.—„Neue freie Presse“, donosi z Krakowa, iż tamże pod prezydencją burmistrza Dietla, ukonstytuowała się filja komitetu lwowskiego, do zbierania składek na szkoły ludowe. Zamianowano 40 pomocników na Kraków i okręgi sąsiednie.

Buda 16-go.—Cesarz zamknął dziś posiedzenia obu Izb parlamentu węgierskiego w zamku królewskim w Budzie. W mowie tronowej, wyliczone są wszystkie główniejsze prace, dokonane przez sejm obecny, w zakresie urządzeń administracyjnych sądowych i ekonomicznych. Rozdzielenie sądów od władz wykonawczych, zapewnienie państwu środków materjalnych na cele użyteczności publicznej, przedewszystkiem na szkoły i komunikacje, uregulowanie stosunków wewnętrznych w gminach wiejskich i munucipjach, prawne urządzenie przemysłu, ograniczenie własności ze względu na dobro kraju w przepisach o polowaniu: wszystko to złączone z zatwierdzonemi traktatami handlowemi, przyczynić się musi do podniesienia dobrobytu. Jakkolwiek państwo wymagałoby większych ofiar, to jednakże uchwalone fundusze dozwoliły się znakomicie rozwinąć instytucji landwery. Wszystko to stało się bez podwyższania podatków, bez zaciągania nieprodukcyjnych pożyczek. Wprowadzenie powszechnej służby wojskowej, dozwoliło przystąpić do zniesienia militarnego urządzeń na pograniczu. Cesarz ubolewa nad tem, że reforma wyborcza i wiele innych propozycji rządowych nie mogły mu być przedstawionemi do sankcji, wskutek tego, że przy porządku obrad jaki panuje w Izbie deputowanych, zdołano zatamować rozprawy we wszystkich przedmiotach. Zadaniem przyszłego sejmu będzie odrobienie tego, czego obecny wykonać zaniedbał, oraz zabezpieczenie konstytucyjnego biegu obrad. Utrzymanie pokoju nawet w tak trudnych okolicznościach, jakie zachodziły w ostatnich latach, przy dobrym obecnym stosunku do mocarstw, daje nadzieję, iż prace przyszłego sejmu dokonane zostaną wśród błogosławieństwa pokoju. Miłość ojczyzny i wierność dla tronu, źródła dotychczasowych zbawiennych wyników działalności politycznej, będą i nadal niewyczerpanem źródłem szczęścia narodu.

Peszt 15-go.— Ostatnie posiedzenie sejmu. Mowa prezydenta Somsiesa. Po posiedzeniu cała prawica i wszyscy ministrowie udali się do Deaka.

Berlin 15-go. Liberalni deputowani sejmu niemieckiego radzą nad rezolucją tej treści aby najdalej na następnej radzie przedstawiony został projekt prawa prassowego, za poprzedniem jego ogłoszeniem.

Sztutgard 14-go.— Sejm zamknięty.

Bern 15-go. — Rząd wirtembergski zniósł swój osobny konsulat w Genewie.

Londyn 16-go. Na zapytanie Dizraelego i Wyndhame w Izbie niższej oświadcza Gladstone że nota dołączona do memorjału angielskiego w sprawie „Alabamy doręczoną zostanie we środę (wczoraj,

Genewa 15-go. — Komissarze obu stron złożyli dziś memorjały swoje sekretarzowi sądu polubownego Favrot. Żaden z sędziów polubownych nie był przytem obecny. Sąd zbierze się dopiero 15-go czerwca.

Madryt 15go.— W Madrycie wybrano czterech senatorów trzymających z rządem. W senacie rząd będzie miał 140 do 150 głosów; opozycja zaś tylko 40 lub 50. Oddziały karlistowskie znikają coraz bardziej z Katalonji, w innych prowincjach kraju zupełny spokój.

Konstantynopol 15go.— Ks: Fryderyk-Karol, wczoraj dopiero tu przyjechał. Sułtan odwiedził go dzisiaj.

Konstantynopol 15go.— Głównie zarządzający artylerją, Mustafa pasza, mianowany Ministrem wojny.

Konstantynopol 15go.— W skutek niepogody, jenerał Ignatjew, zmuszony wrócić do Konstantynopola. Mówią, że już nie pojedzie do Krymu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 18-go Kwietnia, godz. 12 w poł.

Londyn 17-go. — Notą angielska zaleca sędziom polubownym, nakreślenie nowego ograniczenia w kwestji szkód pośrednich z zastrzeżeniem wszelkich praw. Wniosek stronnictwa zachowawczego tyczący lepszego rozkładu podatków, przyjęty wbrew życzenia rządu. Pożyczka rossyjska pięć razy pokryta.

Waszynton 17-go.—Nota w sprawie Alabamy odeszła we środę.

Madryt 17-go. — Wybory senatu wypadły przychylnie dla rządu.

Paryż 17-go.—Doniesienie „Havasa“ zaprzecza ażeby Francja starała się o zwłokę w niemieckim traktacie pocztowym.

Nowy York 17-go.— Korrespondencje dziennikarskie donoszą o wycofaniu pośrednich pretensji.

WARTOŚĆ PRACY.

Funt złota kosztuje, w stanie nieobrobionym 300 talarów; funt żelaza zaledwie 3 fenigi. Jeżeli jednak żelazo przerobione zostanie na najdelikatniejsze genewskie sprężyny zegarkowe, w takim razie funt kosztuje 5,000 talarów, gdy tymczasem złoto przerobione na najwytworniejszą biżuterję, o wiele tej wartości nie dosięga. Rzecz się ma tak samo z wielu na pozór pozbawionemi wartości materjałami.

— Bawiący obecnie w Warszawie artyści pp. Wurm i Dawydów, w dniu wczorajszym fotografowali się w zakładzie fotograficznym pp. J. Kostka i Mulerta, dawniej Beyera.

— W ciągu poniedziałku i wtorku znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: W teatrze wielkim w poniedziałek 485, we wtorek 463; w teatrze rozmaitości w poniedziałek 503, we wtorek 297; w teatrze Rappo w poniedziałek 275, we wtorek 221. (G. P.)

TEATR WIELKI.

Dziś: 3-ci akt opery: **Ernani**, 5 ty akt opery **Afrykanki**, **Almea uczennica Amora.**

Jutro: Adryjanna Lecouvreur.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Consililium Facultatis. Trzewiki Balowe. Miłość Niewiniątka.**

— **Ceny Targowe Warszawskie.** Dnia 18 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 8 kop. 10 do rs. 8 kop. 17½ żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. 15 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. — do rs. 4 kop 20 owsa rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 5 Groch polny rs. — kop. — do rs. kop. — kartofle rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. — siano od kop. 30 do kop. 35 słoma od kop. 17½ do kop. 20

— **Okowitę** płacono—dnia 12 kwietnia hurtową składniczą za garniec od kop. 172 do kop. 172½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 174 do kop. 175

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою. Dodatek.

Redaktor Juljan Statkowski. Wydawca Gustaw Gebethner.

OGŁOSZENIE
O AKCJACH
NAJWYŻEJ KONCESJONOWANEGO
TOWARZYSTWA
KĄPIELI, ŁAŹNI I PRALNI
W WARSZAWIE.

Na mocy Najwyżej zatwierdzonej Ustawy ukonstytnowało się Towarzystwo Akcyjne, które w tych dniach nabyło na własność **Zakład Kąpieli i Pralnię publiczną** przy Nowym Zjeździe nad Wisłą położoną, za summę ryczałtową: **Rs. 400,000.** która ustanowioną została na zasadzie oszacowania, oraz przy względzie na dotychczasowy dochód z tego Zakładu. Nieruchomość ta nabyta ze wszystkiemi przyrządami i całym inwentarzem ruchomym, stanowi wyłączną własność Akcjonarjuszów, gdyż wszelkie długi ją obciążające, nie wyłączając pożyczki Bankowej i pożyczki Magistratu, całkowicie spłacone zostały i nieruchomość z hypoteką zupełnie czystą Współce Akcyjnej przekazaną została. Zarząd wyłączny i kierunek całego tego przedsięwzięcia, powierzony został Prezydującemu w Dyrekcji Towarzystwa, tutejszemu Bankierowi i Starszemu Giełdy Stanisławowi Lesser, jakoteż Dyrektorowi, Radcy Dworu Aleksandrowi Kozłowskiemu.

Oprócz tego w zastosowaniu się do ustawy, wybrani zostali na Dyrektorów: Dymissjonowany Jenerał-Major Łazarew i dymissjonowany Pułkownik Żdanowicz, obydwa w Petersburgu zamieszkali.

Szacunek Rs. 400,000 rozdzielony został na **800 Akcji po 500 rubli każda**, opatrzonych rocznemi kuponami dywidendowemi.

Z tych 800 Akcji, ⅓ część czyli **267 Akcji** rozebranych zostało w Petersburgu, **267 Akcji** zarezerwowano dla Warszawy, a resztującą ⅓ część czyli **266 Akcji** przyjął na siebie stosownie do warunków Ustawy, były właściciel zakładu Pułkownik Żdanowicz.

P. Żdanowicz na żądanie nowonabywców, czyli teraźniejszych właścicieli Akcji, zgodził się na warunek, iż Akcje jego od Nr. 535 do 800 w latach 1872, 1873 i 1874

nie będą brały pierwej udziału w dywidendzie, dopóki dla pierwszych 534 akcji, to jest od Nr 1 do włącznie Nr 534, roczna dywidenda 8 proc. zapewnioną nie będzie,

w tym celu na kuponach Pana Żdanowicza za lata 1872, 1873 i 1874 stosowna wzmianka wydrukowaną została.

Prawdopodobnie gwarancja P. Żdanowicza okaże się zbyteczną, gdyż sądząc po dotychczasowych rezultatach, trudno przypuścić, aby czysty zysk z tego przedsięwzięcia nie przyniósł rocznie przynajmniej ośmiu procent, a tem samem nie doszedł rocznie do cyfry **Rs. 32,000**, gdy tymczasem przy gwarancji Pana Żdanowicza, dla zaspokojenia w pierwszych trzech latach 8% dywidendy na 534 akcji gwarantowanych, już dostateczny będzie czysty roczny dochód w summie **Rs. 21,360**, który najmniejszej wątpliwości ulegać nie może.

W ubiegłym roku dochód brutto doszedł już do cyfry **Rs. 46,818 kop. 66**, liczyć więc na to można, iż przy zaprowadzeniu lepszych urządzeń i większych wszczegółowości, oraz po rozszerzeniu działalności Zakładu, dochód w przyszłości znakomicie się powiększy.

Pomimo, iż obecnie w Zakładzie, niezależnie od 14-stu pojedyńczych i 6-ciu ogólnych łaźni parowych, znajduje się 62 wanien, postanowiono przedewszystkiem, liczbę tychże jaknajśpieszniej powiększyć, gdyż takowa, jak to publiczność często miała sposobność przekonać się, okazała się zbyt niedostateczną.

Oprócz tego nowa Dyrekcja postanowiła Łaźnie i Łazienki dla dogodności publiczności, także w Niedzielę i Święta mieć otwarte, co znacznie wpłynąć musi na powiększenie dochodów. Dochód brutto w obecnym roku, to jest przez pierwsze trzy miesiące, doszedł do cyfry **Rs. 13,085 kop. 17** i w myśl kontraktu kupna i sprzedaży Zakładu, już do akcjonarjuszów należy.

Wykaz dochodu i rozchodu przez pisma publiczne perjodycznie ogłaszany będzie.

Kupony dywidendowe wszystkich Akcji wypłacane będą

w Warszawie w Kantorze Bankiera Stanisława Lesser.

Aby tutejszej Publiczności, którą ulepszenie i rozwinięcie tego miejscowego głównego zakładu kąpielowego, najbliżej interessuje, umożebnić udział w tem przedsięwzięciu, postanowiono czwartą część całego kapitału zakładowego, to jest:

200 gwarantowanych przez P. Żdanowicza akcji w nominalnej wartości Rs. 100,000

tutaj sprzedać.

W skutek tego akcje te sprzedawane będą:

W KANTORZE BANKIERA
STANISŁAWA LESSER,

przy ulicy Miodowej 490/1, w przyszły Poniedziałek i Wtorek dnia 10 (22) i 11 (23) b. m. od godziny 9-tej rano do 5-tej po południu.

o ile takowych wystarczy, to jest sprzedaż ustanie wcześniej, jeżeli akcje do sprzedania przeznaczone, wcześniej rozebrane zostaną.

Ani subskrypcja ani też repartycja miejsca mieć nie może, gdyż akcje już są gotowe i zaraz całkowicie zapłacone być muszą.

Akcje te sprzedawać się będą po kursie

101 proc. czyli po Rs. 505 za każdą akcyę,

już włącznie z tegoroczną dywidendą liczącą się od 1 (13) Stycznia r. b.

(NB. Ustawę Towarzystwa Akcyjnego, jak to już było doniesionem, otrzymać można w kantorze bankiera Stanisława Lesser oraz w kassie Zakładu Akcyjnego przy Nowym Zjeździe)

STANISŁAW LESSER.

(1—3) — 3122 —

DO WYNAJĘCIA KAŻDEGO CZASU

LOKAL

NA ZAKŁAD

GASTRONOMICZNO-SPACEROWY

„PRADO" ZWANY

składający się z dwóch Salonów, Pokoju obszernego na Bufet, sześciu Pokoi mieszkalnych, Lodowni, Piwnic, Stajni, Wozowni, oraz innych dogodności potrzebnych do prowadzenia podobnego rodzaju zakładu.

LOKAL POWYŻEJ WYMIENIONY

MOŻE BYĆ WYNAJĘTY NA ZAKŁAD FABRYCZNY.

Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 20 u właściciela domu, gdzie również dowiedzieć się można o letniem pomieszkaniu.

(3 - 6) | 3023 —



W domu pod Nrem 252 (nowy 10), przy ulicy Freta obok Kościoła Świętego Jacka, z powodu wyjazdu są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, toaleta damska, rozmaite gospodarskie sprzęty kuchenne i stołowe, obrazy olejne, zegary stołowe, lustra, wazony porcelanowe ozdobne pod kloszami, lampy, lichtarze platerowane i inne przedmioty.—Tamże pożądaną jest Osoba, któraby na wspólny koszt wyjechała do m. Irkutska.

(2 — 3) - 3138 -



Powóz z Fordeklem

na 4 osoby, na płaskich resorach, do sprzedania za Rs. 200. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, w domu Nr 1738, wprost kościoła Ś-go Aleksandra, u Stangreta Andrzeja. (3—3) - 3149 —



Fortepjan

mało używany, o 7-miu oktawach, z pięknym głosem, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 23 nowy, od frontu na dole. (3—3) —3168—

Są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

z Mieszkaniem lub bez,

na rogu ulicy Książęcej i placu Ś-go Aleksandra, Nr 14 nowy. (3—3) - 3205 —

Dwa Magle Angielskie

w dobrym stanie, są do sprzedania każdego czasu. Wiadomość na miejscu. Ulica Daniłowiczowska, Nr 2 nowy, dom Pana Heintze, w drugiem podwórzu. (3—3) —3176 —



Do sprzedania

elegancki Powóz,

prawie nowy, bardzo lekki, mocno zbudowany, za 360 rubli. **Wolant** na ressorach używany za 100 rubli. **Orgue Melodikon** paryzkiej fabryki prawie nowy, za 45 rs. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 11 domu a Nr 5-ty mieszkania.

(3—3) — 3140 —



Pianino

orzechowe ozdobne, Drezdeńskiej fabryki Rosenkrantza, nagrodzodzonej złotym Medalem, jest do sprzedania niżej połowy ceny kosztu.. Wiadomość przy ulicy Solec, obok kościoła, Nr 49 (nowy). Szwajcar wskaże. (3—3) —3169—

Zakład K. Czepielińskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 67, przyjmuje do krajania i do szycia **Krawieczyznę** i **Bieliznę**, po cenach bardzo umiarkowanych, z rabatem dla Członków Stowarzyszenia „Merkury." (5—6) — 2[illegible]0—

Jest do sprzedania

Suknia niebieska jedwabna,

z długim ogonem z karoczkiem ubrana gipiurkami. — Tamże przyjmuje się wszelka **Bielizna** i **Krawiecczyzna** do roboty.— Wiadomość: Ulica Niecała, Nr 5, mieszkania 10.

(3—3) —3255—



Dwa Garnitury Mebli

do sprzedania za cenę umiarkowaną, jeden woskowany na matt petersburski, drugi fotelikową robotą, cały kryty rypsem. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej, domu Nr 4 nowy, mieszkania Nr 8. (3 6) —3238—



Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Fortepjan

z fabryki Hofera, mało używany, oraz **SZAFA** mahoniowa do sukien lub bielizny, i **Wieszadło** jesionowe stojące. Ulica Leszno, Nr 52 nowy.

(1—1) —3464—

Kareta na 2 osoby,

jest do sprzedania za Rs. 150. Leszno, Nr 42. Stróż wskaże.

(1—3) —3459—



Za 170 Rs. jest do sprzedania

Pianino Mahoniowe,

o 7-miu oktawach, najnowszej konstrukcji, bardzo mało używane, przy ulicy Zielnej Nr 2 (nowy) i róg Chmielnej, mieszkania Nr 13. (1—3) —3461 —



W Dobrach Orońsk

(pod Radomiem),

jest do sprzedania

Byk 3½ letni,

czystej krwi Holenderskiej, bardzo piękny i najzupełniej zdatny na stadnika. Cena 120 Rs.

Tamże do nabycia

Olearnia Ewansowska,

w dobrym stanie, z Prassą Szrubową.

(1—1) - 3457—

W WIERZBNIE

za Rogatkami Mokotowskiemi, są różne

Mieszkania letnie

do najęcia.

Wiadomość i Plany na miejscu u Pana Michalskiego, lub na Nowym-Świecie, Nr 33, na 1-m piętrze, w rannych godzinach.

(1 - 6) —3447—

Letnie Mieszkanie,

przy przystanku na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Brwinów, na kolonji Marynin, składające się z dwóch Pokoi, kuchni i passażu oszklonego z wyjściem na ogród. Wiadomość w domu na rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 1559B (nowy 26), mieszkania Nr 9. (1 — 2) —3442—

Do wynajęcia natychmiast

Dwa Pokoje na 2-m piętrze,

przy ulicy Chmielnej, Nr 20 (nowy). Wiadomość u Właściciela domu.

(1—2) — 3430 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności

L O K A L,

składający się z czterech Pokojów, Kuchni, Pokoiku dla sług i t. d., zaraz do wynajęcia na czas do 1-go Lipca 1872 r., na ulicy Ogrodowej Nr 827 (16 nowy), w pobliżu Białej, za cenę nader umiarkowaną, a to z meblami lub bez mebli. (2—3) —3143—

Jest do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE

z przedpokojem z meblami, na 2-m piętrze od frontu.—Tamże żądanym jest Dom w Warszawie na zamian na Folwark. Folwark składa się z 150 dzies. (10 włók), ma łąki i bór i dom murowany, w odległości 28 wiorst (4 mile) od Warszawy bitym traktem. Przy ulicy Bielańskiej Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego, wiadomość na 2-m piętrze, Nr 10 mieszkania.

(3 — 6) —3191—

Koleją Terespolską do Mińska do wynajęcia na sezon letni

MIESZKANIA

z meblami, lub bez, wszelkiemi wygodami, ogrodem spacerowym, parkiem, ekwipażami miejscowemi we wsi Jakubów, pięć wiorst od Mińska, zkąd kursują dorożki za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy, ulica Ś-to-Krzyzka Nr 1322, (2—3) —3313—

Na Królewskiej ulicy jest do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje z Przedpokojem,

od frontu, na 2-m piętrze, porządnie umeblowane, z Fortepjanem i ze wszystkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu pod Nr 37 (nowy), mieszkania Nr 19. (2 -3)—3334—

Sprzedaje się

S K L E P

produktów połączony z kolonjalnym i norymberszczyzną, w bardzo dobrym punkcie miasta. Bliższa wiadomość: Róg Saskiego Placu, w Klubie Strzeleckim, u Szwajcara.

(3—3) - 3246—

Dobrach Otrębusy, położonych 1 wiorstę od przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej Brwinowa, a 4 wiorsty od stacji Pruszkowa, są do wynajęcia różne **Lokale** na

Letnie Mieszkania,

w murowaym pałacu położonym w ogrodzie. Blizsza wiadomość w Kantorze Właścicieli domu Nr 1087*b*, nowy 5, przy ulicy Twardej.

(2—3) —3394—

---

10 Rs. nagrody.

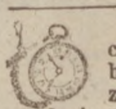
Dnia 5-go b. m., w przejeździe z Hotelu Maringe do kolei Petersburskiej, zagubioną została

Paczka w płótno obszyta,

w której znajdowały się Rysunki.

Łaskawy Znalazca raczy takową oddać do Szwajcara Hotelu Maringe, za powyższą nagrodą. (1—1) —3438—

— Zgubionym został **REWERS** po hebrajsku pisany, z podpisem polskim przez Wolfa Löwi, na rzecz L. Herszberg w dniu 17 Stycznia 1872 roku, z terminem dwumiesięcznym wystawiony na summę 98 rubli 85 kop. Ostrzega się żeby go nikt nie nabywał, gdyż jest już całkiem zapłacony i żadnej niema wartości. — **L. Herszberg,** w Ozorkowie. (1 — 1) —3452—



W dniu 14 b. m. przechodząc ulicą Krakowskiem-Przedmieściem zgubiono **Zegarek** złoty, damski, z czarną emalją z obydwóch stron, z jednej strony 9 brylantów z drugiej jeden i z łańcuszkiem złotym, w dwóch miejscach przerwanym, gdzie związany białą nitką, w trzeciem miejscu związany był czarną nitką. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić pod Nr 61 nowy, Krakowskie-Przedmieście, 2-gie piętro, Nr 3 lokalu, za nagrodą rsr. 15. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, o zwrócenie na to uwagi. (2 — 3) —3337—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny, Nr. 475a (nowy 5). — Дозволено Цензурою.